

Harleyowcy w rowie, bo... jechali za szybko

Policjanci ustalili, że przyczyną kolizji drogowej, w której udział brali dwaj motocykliści, była nadmierna prędkość. Dwaj bracia z Wielkopolski, zwiedzający Bieszczady na motocyklach, wjechali do przydrożnego rowu.

Tym razem skończyło się jedynie na uszkodzeniu motocykli, kierujący nimi wyszli z wypadku bez obrażeń. Policjanci apelują o rozagę na drodze!

Do zdarzenia doszło we wtorek, po godz. 16.00 na drodze między Jabłonkami a Cisną. Na jednej z serpentyn prowadzącej na Jabłońską Górę dwaj motocykliści wjechali do przydrożnego rowu. Kierujący harleyem davidsonem 37-latek i jadący na motocyklu suzuki 33-latek to bracia, którzy w Bieszczady przyjechali z Wielkopolski. Policjanci ustalili, że kierujący byli trzeźwi, a przyczyną kolizji była nadmierna prędkość, za którą zostali ukarani mandatami.

Policjanci po raz kolejny apelują: nadmierna prędkość to najczęstsza przyczyna wypadków drogowych! Na bieszczadzkich drogach, które słyną ze swoich licznych zakrętów i stromych podjazdów, panuje obecnie spory ruch. Pamiętajmy, aby prędkość dostosować do warunków panujących na drodze. Tylko stosując się do przepisów ruchu drogowego oraz zachowując szczególną ostrożność można uniknąć wypadków i kolizji.

(md)

Źródło: KPP Lesko

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca

portalu

lesko.net.pl

nie

ponosi

odpowiedzialności

za

treść

komentarzy

zamieszczanych

przez

użytkowników.

Osoby

zamieszczające

wypowiedzi

naruszające

prawo

lub

prawem

chronione

dobra

osób

trzecich

mogą

ponieść

z

tego

tytułu

odpowiedzialność

karną

lub

cywilną.

REKLAMA:

Miejsce na twoją reklamę KONTAKT